

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 8.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 229.

Kraków, czwartek 1 października 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł., z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.



Sowiety znajdują się w krytycznym niebezpieczeństwie.

Rozważania publicysty angielskiego po wizycie Willkiego w Moskwie

Genewa, 30 września. Moskiewski korespondent „Timesa” donosi w poniedziałek, że ubiegły tydzień przyniósł dwie bardzo poważne wróżby, że Sowiety znajdują się w krytycznym niebezpieczeństwie.

W jednym wypadku chodzi tutaj o ponowną odezwę „Czerwonej Gwiazdy” skierowaną do sowieckiej armii, w drugim o stanowisko, jakie zajął Willkie pod koniec swego pobytu w Moskwie.

Artykuł w „Czerwonej Gwieździe” stanowi w tym wypadku militarne tło do rozważań, jakim się Willkie poddał w Moskwie. Zagłębie Donieckie, rozległe tereny Donu i Kubania, oraz część północnego Kaukazu ze swą ludnością rolniczą i robotniczą, ze zbożem, rudami, naftą i fabrykami wpadły do rąk nieprzyjaciela podczas letniej kampanji.

Willkie, którego oświadczeniem zetknięcie się ze Stalinem i innymi osobistościami nadaje pewnego rodzaju autorytetu, wyciągnął z tych strat pewno poważne wnioski.

Głos turecki w kwestji drugiego frontu.

Istambuł, 30 września. W artykule na temat drugiego frontu, dziennik „Cumhuriyet” pisze, że Sowiety były zmuszone dotychczas walczyć wyłącznie na siebie 85 proc. ciężaru walki.

Opór jest wprawdzie dobrą rzeczą, ale wszystko przecież ma swoje granice. Celem uzupełnienia obrazu, należy wziąć pod uwagę, że jeżeli chodzi o prawdziwą pomoc, to demokracje powinny nieprzerwanie usadawiać wojska nad brzegami Kanału La Manche oraz zmuszać Niemcy do koncentrowania swych armij na zachodzie. W razie, gdyby się to nie udało, widoki zwycięstwa demokracji staną pod silnym znakiem zapytania.

Australja ma się stać kolonią amerykańską.

Sztokholm, 30 września. Komentator radia bostońskiego omówił krytycznie w swym ostatnim odczycie radiowym stosunek między Stanami Zjednoczonymi a Australją.

Prelegent wysuwa w pierwszym rzędzie twierdzenie, że Australja została w obecnej wojnie właściwie „odkryta” dopiero przez Stany Zjednoczone. Odkrycie to będzie posiadało niemałe znaczenie. Stosunki wojenne przyczyniły się do silnego wzmożenia węzłów pomiędzy obu krajami.

Naogół Amerykanie, którzy w chwili obecnej znaleźli się w Australji, są zdania, że możliwości gospodarcze w Australji są nawet jeszcze lepsze, niż w Stanach Zjednoczonych, a wielu żołnierzy amerykańskich zamierza po zakończeniu obecnej wojny pozostać na stałe w Australji, spodziewając się, że zapewnią sobie tam lepszą przyszłość niż we własnej ojczyźnie.

Prelegent w dalszym ciągu podnosił nieustannie zacieśniające się stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Kanadą i Australją, przyczem roztoczył bajeczny obraz układów handlowych i celnych, jakie będą po wojnie zawarte pomiędzy temi krajami. Innemi słowy chodzi tu prosto o dalsze opanowanie gospodarcze Australji i Kanady przez Stany Zjednoczone.

Dalsze walki o Stalingrad.

Berlin, 30 września. W czasie walk na terenie miasta Stalingradu, wojska niemieckie poczyniły w dniu 27 września wszędzie dalsze postępy, mimo zaciętego oporu bolszewików.

Podczas kiedy atak niemieckich oddziałów lądowych i lotnictwa kieruje się obecnie przeciw północnej części miasta, posiadającej liczne fabryki przemysłu zbrojeniowego, to inne części miasta zostały w twardych pojedynczych walkach oczyszczone z resztek bolszewickich oddziałów bojowych. Opróżniono kilka gniazd oporu, które były połączone ze sobą podziemnymi chodnikami i rozbudowane do rozmiarów twierdzy.

Na północ od miasta, bolszewicy usiłowali odciążyć wojska swoje, silnie zagrożone w mieście, przypuszczając ataki na niemieckie pozycje ryglowe. Przy współ-

udziale lotnictwa niemieckiego, wszystkie ataki bolszewickie odparto. W czasie tych walk pewien niemiecki oddział artylerji przeciwlotniczej 15 celownikami trafieniami zniszczył na rzece Wołdze prom motorowy, długości 160 metrów i 20 metrów szerokości. Również inne oddziały wojskowe niemieckiej artylerji przeciwlotniczej, biorąc udział w walkach ziemnych, wyróżniły się podczas ataków i walk obronnych niemieckiej piechoty i pionierów oraz zestrzeliły 5 czołgów bolszewickich.

Punkt ciężkości ataków lotniczych niemieckich samolotów bojowych i nurkowych leżał na północnej części miasta Stalingradu w blokach domów, rozbudowanych do umocnień twierdzy, położonych na brzegu Wołgi i wzdłuż linii kolejowej. Samoloty bojowe i burzące od brasku aż do późnego wieczora zmieniały się w atakach nurkowych przeciwko bolszewickim kolumnom.

Nie wiedzie się Anglikom w Afryce

Szczegóły nieudanych akcji brytyjskich.

Rzym, 30 września. W bilansowym sprawozdaniu na temat nieudanej angielskiej imprezy wysadzenia wojsk w północnej Afryce i udaremnionego ataku na oazę Gialo specjalny sprawozdawca agencji Stefani podaje kilka interesujących szczegółów.

Plan generała Alexandra przewidywał zniszczenie Tobruku i Bengasi, oraz zdobycie oazy Gialo. Oprócz głównego ataku dokonanego na Tobruk przez oddziały wysadzone na ląd oraz kolumny, wysłane przez pustynie, naczelną komenda angielska usiłowala również dokonać napadu na okolice Bengasi. Akcję tę miało wykonać

przeszło 60 lekkich czołgów „Jeep”, nowego typu silnie uzbrojonych czołgów-liliputów, posiadających dwóch ludzi załogi.

Po dwugodzinnym ataku powietrznym na Bengasi, przed pozycjami obronnymi wynurzyło się nagle kilka takich liliputów, które jednak odpędzone ogniem Włochów cofnęły się w kierunku skrzyżowania dróg koło Soluk. Tam również spotkały się z niespodziewanym przyjęciem skutkiem tego 7 czołgów stało się niezdolnymi do walki.

Angielskie łodzie podwodne, krążące przed Bengasi, wyczekiwały tymczasem daremnie na sposobność do wysadzenia

Z walk w Stalingradzie.



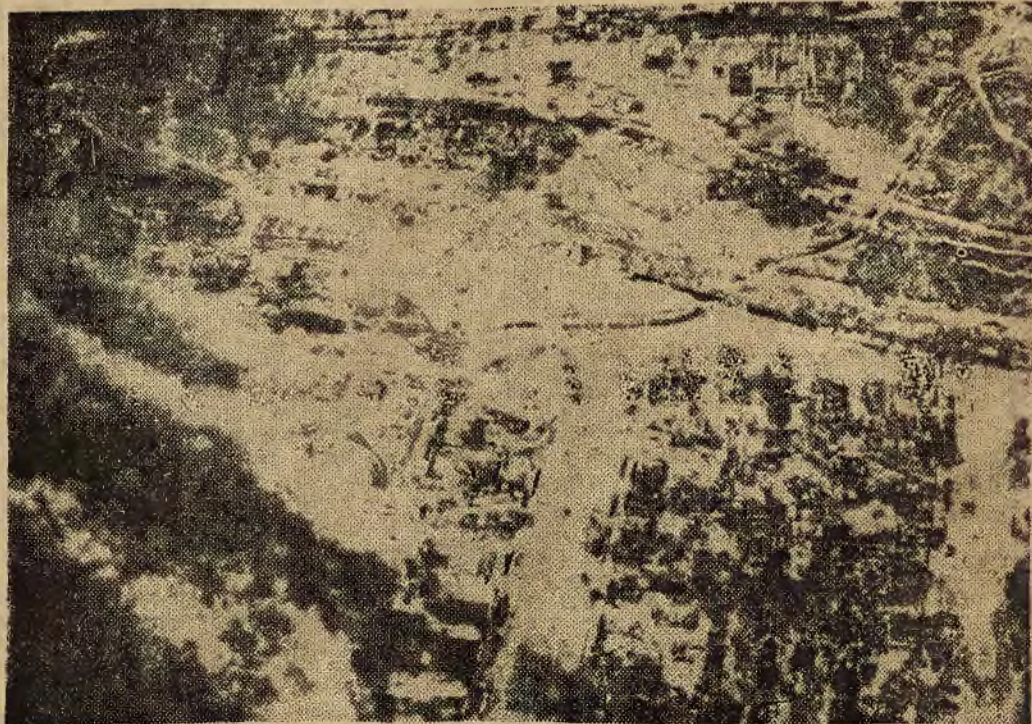
W Stalingradzie walczy się za każde ogniwo domów. Na ilustracji naszej widzimy jednostkę piechoty niemieckiej w walce z Sowiecami, którzy okopali się poza domami. Także i w tych zaciętych walkach żołnierze piechoty niemieckiej wykazują znowu swoją wyższość.

wojsk, przeznaczonych do akcji lądowania, ponieważ czołgi „Jeep” nie zdołały dotrzeć nawet do pierwszych domów tego miasta. Również w Barce małe czołgi natychmiast po ukazaniu się zostały zniszczone przez ukryte w zasadzce czołgi oraz woz pancerny i po krótkim, ale gwałtownym starciu zmuszone do szybkiego odwrotu w kierunku południowej części Dżebel, gdzie ponownie zostały zaatakowane przez bombowce i samoloty myśliwskie, a w końcu rozproszone.

Skolei nadzwyczajny sprawozdawca Stefani opisuje znane już fazy nieudanej akcji angielskiej na Tobruk i Gialo, w czasie którego Anglicy stracili około 90 procent swych sił zbrojnych, użytych do tych ataków. Przy tej sposobności sprawozdawca podkreśla jako fakt zasługujący na specjalną uwagę, iż ta afrykańska impreza w stylu Dieppe załamała się, zanim zaszła konieczność wciągnięcia do obrony jakichkolwiek sił zbrojnych, stojących na froncie Alamein.

Głównym problemem jest kwestja tonażu okrętowego.

Buenos Aires, 30 września. Wracając ze swej podróży po Ameryce Południowej, Nelson Rockefeller, do którego funkcji należy koordynowanie stosunków pomiędzy krajami amerykańskimi, oświadczył po swym przybyciu do Miami, że podstawowym problemem wszystkich krajów, które zwiędził, jest brak tonażu okrętowego.



Zacięte walki o Stalingrad spowodowały olbrzymie zniszczenia w tym wielkiem mieście. O rozmiarach zniszczeń świadczy porównanie dwóch zamieszczonych powyżej ilustracji. Na zdjęciu na lewo widzimy fragment miasta Stalingradu w chwili pierwszego bombardowania, na prawo zaś fragment miasta po wielokrotnych atakach powietrznych i ostrzeliwaniu artyleryjskim.

